



Echo Lipska

ROK XXIV

NR 175

MARZEC—KWIECIEŃ

2017

cena 1 zł

Lokalna gazeta samorządowa

Zmartwychwstał Pan Alleluja!



Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych oraz serdecznych spotkań rodzinnych, w duchu polskiej tradycji.

*Niech zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe
da siłę w pokonywaniu trudności i napelni wszystkich radością. **Wesołego Alleluja!***

Przewodniczący Rady Miejskiej

Wojciech Marek Protasiewicz

Burmistrz Lipska

Lech Łepicki

W numerze:

- ◆ Przedszkolaki lubią poezję
- ◆ Co się dzieje w Klubie Seniora?
- ◆ W tym sezonie królowała wełna
- ◆ Biuletyn TPL
- ◆ Znaczki pocztowe prosto z Lipska
- ◆ Sprawozdanie z XX sesji RM
- ◆ Sukcesy Combat Sports Academy
- ◆ Kolejny sezon w fotelu lidera

Wielkanoc

W Palmową Niedzielę,
Bądźmy z rodziną w Kościele.
Kapłan palemki poświęci.
Módlmy się. Czujmy się Wniebowzięci.

Dotknij bliskich palemką
Obyczaj ten nakazuje w to święto.
Czekać będziemy na Chrystusa Zmartwychwstałego
Nasza egzystencja zależy od Syna Bożego.
Alleluja!

Melania Szydłowska



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych

pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego Alleluja.

Życzy Redakcja Echo Lipska

Wystawa monideł - zapraszamy do współpracy

FotoClub Lipsk, działający przy Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku organizuje wystawę monideł, czyli rodzinnych portretów wykonywanych przy okazji ślubów i innych ważnych, rodzinnych uroczystości. Zapraszamy do współpracy. Jeśli macie takie monidła, i chcielibyście się nimi pochwalić, prosimy o kontakt w wiadomości prywatnej na profilu FotoClubu na Facebooku bądź w MGOK (z Izą Wróbel). W maju wszystkie zgromadzone monidła będzie można obejrzeć na wystawie zorganizowanej przez FotoClub Lipsk.



Źródło: Wikipedia

*Zdrowych, radosnych Świąt Wielkiej Nocy.
Suto zastawionych stołów,
dużo wody w poniedziałek, bogatego zajęcia
i jak najmielszych spotkań w gronie przyjaciół i rodziny*

zawodnikom i ich rodzinom życzy

Zarząd Podlaskiej Szkoły Taekwon-do „Ko-Dang” Lipsk



Przedszkolaki lubią poezję

Biblioteka Publiczna działająca przy Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku co roku organizuje konkurs recytatorki, w którym biorą udział dzieci w wieku przedszkolnym z terenu gminy Lipsk. W tym roku konkurs odbył się 27 lutego, a przyświecało mu hasło: „Dzieci lubią poezję”.

Na scenie kinowej MGOK zaprezentowało się 49 uczestników. 45 – to uczniowie Samorządowego Przedszkola w Lipsku, 4 przybyło na konkurs z pobliskich Bartnik. Recytowali „szlagiery” dziecięcej poezji takie jak: „Zima zła” Marii Konopnickiej czy „Pomidor” Jana Brzechwy. Oprócz dobrze znanych



utworów tego dnia można było usłyszeć także wiersze Heleny Bechlerowej, Danuty Wawilow czy Natalii Usenko. Wszyscy uczestnicy byli perfekcyjnie przygotowani, dzięki opiece pań wychowawczyń, które pomagały w doborze poezji.

(IW)

Wszystkie wykonania oceniała komisja w składzie: Beata Borodziuk – członek Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych, Krystyna Szczukiewicz – emerytowana nauczycielka przedszkola oraz starszy bibliotekarz Irena Brzezińska – pracownik MGOK. Komisja oceniała przede wszystkim: dobór tekstu i jego pamięciowe opanowanie, poprawne i płynne deklamowanie, kontakt ze słuchaczem oraz ogólny wyraz artystyczny (gest sceniczny, element ruchu). W wyniku przesłuchań konkur-



Co się dzieje w Klubie Seniora? - wiosna 2017

W lutym członkinie naszego Klubu rozpoczęły zajęcia z wełny czesankowej. Propozycja naszej instruktorki p. Jasi Ciwoniuk dotyczyła wyrobu wełnianych koralików i broszki.

Wraz z nadejściem wiosny i coraz bliższym terminem świąt Wielkanocnych przyszedł czas na robienie zajęczków ze wstążek, tradycyjnych lipskich pisanek i palm. Bardzo sprawne ręce naszych członkiń wyczarowały przepiękne rzeczy, które posłużą na czas Niedzieli Palmowej i jako elementy dekoracyjne wielkanocnego stołu. Niektóre panie zapowiedziały, że obdarują swoich najbliższych, dzieci i wnuków, własnoręcznie wykonanymi przedmiotami. Trzymamy więc za słowo! (BT)



W tym sezonie królowała wełna

W marcu w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury odbyły się zajęcia z wełny czesankowej, które cieszyły się dużym powodzeniem wśród pań. Podczas zajęć wykonano piękną biżuterię. W warsztatach wzięły udział Amazonki, seniorki oraz osoby zainteresowane.

- Przed świętami robiłyśmy ozdoby filcowaniem na mokro, po świętach zapraszam na zajęcia z filcowania wełny na sucho. Mam nadzieję, że zajęcia będą równie atrakcyjne jak poprzednie - mówi instruktorka Janina Ciwoniuk.

Na przełomie lutego i marca we wsi Rygałówka odbyły się warsztaty z wikliny papierowej oraz z wełny czesankowej. Panie wykonywały piękne dekoracje wielkanocne z wikliny oraz koraliki z wełny.

(IW)



Pisanie tradycyjnych pisanek - rozrywką dla całej rodziny

Przez ponad miesiąc, od 1 marca do 5 kwietnia, w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury prowadzone były zajęcia warsztatowe pisania pisanek wielkanocnych, tradycyjną metodą baticową.

- Zajęcia, jak co roku, cieszyły się dużym zainteresowaniem. Cieszy nas także to, że w zajęciach uczestniczyły mamy z córkami, co świadczy o fakcie, że pisankarstwo w Lipsku jest przekazywane młodemu pokoleniu - mówi instruktor folkloru, Barbara Tarasewicz.

(IW, fot. A. Boruch)



Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury
i ZSS Samorządowe Przedszkole w Lipsku

ZAPRASZAJĄ NA

GMINNY FESTIWAL PIOSENKI PRZEDSZKOLAKÓW

ph. „Mama, tata i ja”

23 kwietnia br. (niedziela) o godz. 13.30
w sali widowiskowej M-GOK-u.



W przerwie rozstrzygnięcie konkursu regionalnego
na „Najładniejszą Pisanek Wielkanocną”
i wręczenie nagród.

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku



z a p r a s z a

amatorów pisankarstwa

do wzięcia udziału w konkursie gminnym na
„Najładniejszą Pisanek Wielkanocną”.

Każdy z uczestników konkursu powinien wykonać
od 3 (**dzieci do 9 lat**) do 5 pisanek (**powyżej 9 lat**)
i dostarczyć je do MGOK-u

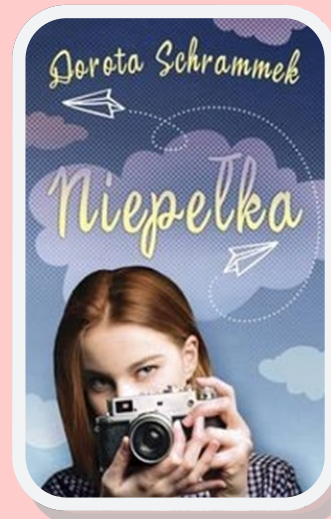
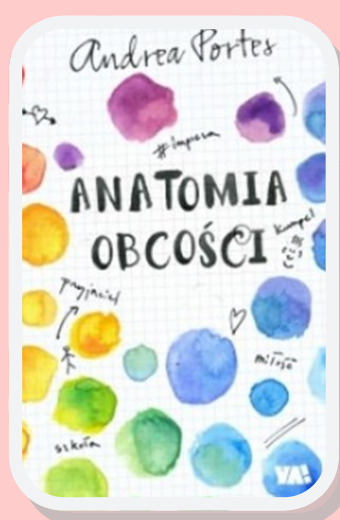
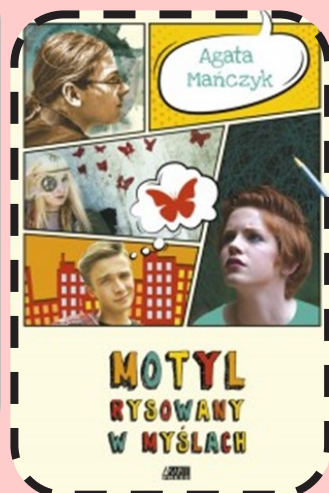
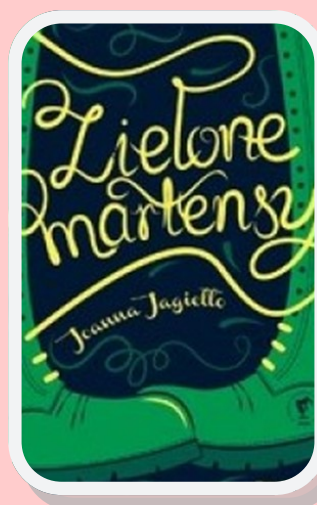
w terminie do dnia 12 kwietnia br.

Pisanek oceniane będą w różnych kategoriach wiekowych.

Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się

23 kwietnia w trakcie festiwalu „Tata, Mama i ja”.

MGOK Biblioteka Publiczna w Lipsku poleca:



książki obyczajowe dla młodzieży

Spotkanie z mieszkańcami w Lipsku

W niedzielę, 12 marca, burmistrz Lipska, Lech Łepicki zakończył serię spotkań z mieszkańcami gminy Lipsk. Od tego spotykał się z mieszkańcami poszczególnych sołectw, zebranie w Lipsku było ostatnim forum w tym roku.

Na niedzielne spotkanie przyszło niewielu mieszkańców. Tematem, który niezmiennie interesował mieszkańców były inwestycje drogowe.

- W tym roku, jak już wielokrotnie mówiłem i informowałem mieszkańców, ruszy budowa drogi gminnej Kurianka – Skieblewo o łącznej długości 3,7 km. Wraz z powiatem złożony zostanie wniosek na przebudowę najdłuższej i zniszczonej ulicy Saperów. Zainwestowane zostały już też pieniądze na dokumentację niezbędną do przebudowy drogi powiatowej Kurianka – Starożyńce – Bartniki – mówił burmistrz Lipska podczas spotkania.

Burmistrz przypomniał też, co zostało zrealizowane w poprzednim roku, jakie inwestycje zostały wykonane. Wspomniał także o obciążeniach z którymi musi borykać się budżet gminy już w tym roku.



- Sytuacja finansowa naszej gminy poddawana jest kolejnym próbom. Wiemy już, że w tym roku subwencja na oświatę będzie o ćwierć miliona mniejsza. W poprzednich latach dokładaliśmy na oświatę, zarówno w 2015 r. jak i w 2016 r. Dopłata do oświaty, ciągle rosnąca, nadwyręża nasz budżet. Od następnego roku szkolnego w małych, wiejskich szkołach, nie będzie już klas łączonych, co wygeneruje kolejne koszty, które będzie musiała pokryć gmina – informuje Łepicki.

Burmistrz wspomniał także o inwestycjach planowanych w tym roku: budowie boiska do piłki ręcznej, zagospodarowaniu budynku po byłej szkole rolniczej oraz budowie sceny plenerowej przy tym obiekcie. Mówił o złożonych wnioskach do Programu Transgranicznego na budowę infrastruktury drogowej w kierunku planowanego przejścia granicznego Lipszczany – Sofijewo i na zakup nowoczesnego wozu strażackiego, a także o wniosku, który gmina złożyła na kolektory słoneczne i instalacje fotowoltaiczne.

Mieszkańcy zgłaszali także swoje postulaty, wśród których znalazły się między innymi naprawa chodników przy ul. Kasztanowej, budowa części chodnika przy ul. Miejskiej czy postawienie koszy na śmieci w okolicach większych sklepów.

(IW)

POWSTANIE SALA INTEGRACJI SENSORYCZNEJ

Stowarzyszenie "Pomóż Sobie" wychodząc naprzeciw potrzebom naszych Podopiecznych, złożyło projekt do TVP1 w ramach akcji "Reklama Dzieciom".



Nasza organizacja znalazła się w gronie beneficjentów 24 edycji. Otrzymała wsparcie zakłada wyposażenie sali terapii Integracji Sensorycznej.

Dokładamy wszelkich starań aby dzieci ze Stowarzyszenia "Pomóż Sobie" i gminy Lipsk, mogły uczestniczyć w zajęciach wspierających ich rozwój.

Zarząd Stowarzyszenia "Pomóż Sobie"

Zarząd Stowarzyszenia "Pomóż Sobie"



KRS 0000206029
Nr konta: 41 9359 0002 0029 5451 2001 0001
Stowarzyszenie „POMÓŻ SOBIE” w Lipsku

Sprawozdanie z XX sesji Rady Miejskiej w Lipsku

Dwudziesta sesja Rady Miejskiej w Lipsku odbyła się 30 marca w sali Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku. W czasie sesji Lech Łępicki, burmistrz Lipska oraz Wojciech Protasiewicz, Przewodniczący RM, na ręce przybyłych sołtysów złożyli życzenia z okazji Dnia Sołtysa, przypadające 11 marca.



Do ustalonego porządku obrad dołączone zostały dwa punkty: Uchwała w sprawie kryteriów rekrutacji do klas pierwszych dla kandydatów do szkoły podstawowej zamieszkałych poza obwodem szkoły oraz Uchwała w sprawie zaliczenia drogi gruntowej do kategorii dróg gminnych, które to punkty radni przyjęli jednogłośnie.

Następnie, zgodnie z ustalonym porządkiem, radni przyjmowali większością głosów między innymi: Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, Sprawozdanie Burmistrza z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2016, Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny oraz realizacji Gminnego Programu wspierania rodziny na lata 2016-2018, Sprawozdanie z realizacji Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie za 2016 r. Radni zapoznali się też ze Sprawozdaniem z działalności Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipsku za 2016 r. oraz oceną zasobów pomocy społecznej w Gminie Lipsk za 2016 r. Radni przyjęli także szereg uchwał, między innymi Uchwałę w sprawie przekazania środków finansowych Komendzie Powiatowej Policji w Augustowie, na mocy której gmina przekazuje 5 tys. zł na zakup sprzętu dla Posterunku Policji w Lipsku, czy Uchwałę w sprawie pomocy finansowej Powiatowi Augustowskiemu, na mocy której przekazane zostanie 25 tys. zł jako wkład gminy na sporządzenie dokumentacji na przebudowę drogi powiatowej Kurianka – Starożyńce – Bartniki. Radni większością głosów przyjęli też Uchwałę w sprawie nie wyraże-

nia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2018 r.

- Po rozmowach z radnymi, doszliśmy do wniosku, że gminy nie stać na wyodrębnienie funduszu sołeckiego, gdyż dla gminy oznaczałoby to zamrożenie części środków finansowych, które są nam potrzebne na zaspokajanie bieżących potrzeb. Nie oznacza to oczywiście, że będziemy głusi na potrzeby mieszkańców sołectw. Chcemy słuchać i reagować na inicjatywy i prośby przekazywane nam przez sołtysów i chętnie się nad nimi pochylimy – mówił podczas posiedzenia Lech Łępicki, burmistrz Lipska.

W trakcie sesji radni przyjęli też Uchwałę w sprawie zatwierdzenia obowiązywania taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lipsku, co oznacza, że obowiązujące od 3 lat stawki na razie nie ulegną zmianie.

W centrum zainteresowania radnych pozostaje oczywiście troska o stan dróg w gminie. Radni zgłaszali interpelacje głównie dotyczące potrzeby remontu, utwardzenia, poprawy nawierzchni dróg, uzupełnienia brakujących znaków drogowych, czy udrożnienia przepustów pod drogami. Korzystając też obecności na sesji Piotra Rusieckiego, radnego powiatu augustowskiego, radni kierowali zapytania o drogi i plany przebudowy na drogach pozostających w kompetencji Powiatowego Zarządu Dróg.

- Sukcesywnie staramy się, na miarę naszych możliwości, łątać, uzupełniać asfalt na drogach gminnych. Rozpoczynamy także



prace równiarką na drogach o nawierzchni zwirowej. Będziemy jej podsypywać kruszywem. Na prośbę mieszkańców Kurianki przeorganizowany został ruch na drodze, położone zostały progi spowalniające i zainstalowano odpowiednie oznakowanie – informuje burmistrz.

Po omówieniu wszystkich zaplanowanych spraw i uchwał, obrady zostały zamknięte. Kolejna sesja Rady Miejskiej w Lipsku odbędzie się za dwa miesiące.

(IW)

Ogłoszenie

Urząd Miejski w Lipsku zachęca mieszkańców gminy Lipsk do adopcji bezdomnych psów odłowionych w gminie Lipsk, znajdujących się w Schronisku w Radysach, Biała Piska.

Wybór psów jest duży, ponieważ w powyższym schronisku znajdują się 34 psy z naszej gminy.

Każdy adoptowany pies pomniejszy koszty utrzymania zwierząt w schronisku ponoszone przez gminę Lipsk, a adoptującemu okaże dozągoną psią miłość.

Burmistrz Lipska
Lech Łępicki

Kontakt w sprawie adopcji:

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt
Dworakowska
Grażyna Jadwiga

12-230 Biała Piska
Radysy 13
Tel. 506 713 343



Kiermasz Wielkanocny w Lipsku

Tegoroczny Kiermasz Wielkanocny został zorganizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w miejscu najbardziej uczęszczanym w niedzielę, czyli pod kościołem parafialnym. W rozstawionych namiotach swoje rękodzieło prezentowały znane lipskie twórcynie ludowe, panie: Krystyna Cieśluk, Bożena Chomiczewska, Genowefa Skardzińska, Janina Trochimowicz, Zofia Sztukowska i palmiarka Krystyna Pietrewicz. Na kiermaszu można było zakupić tradycyjne lipskie pisanki, palmy Wielkanocne, koszyczki z wikliny papierowej i jajka wykonane z wstążeczki.

(Oprac. taras, zdj. www.sokolka.tv)



Znaczki pocztowe prosto z Lipska

W wyniku współpracy Stowarzyszenia Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji z Biurem Filatelistyki Urzędu Centralnego Poczty Polskiej w Warszawie, 15 marca bieżącego roku wydano znaczki, na których umieszczono wzory pisanek lipskich. Z bogatego wzornictwa lipskich pisanek przedstawinego Poczcie Polskiej Komisja Artystyczna wybrała dwa wzory autorstwa Ewy Skowysz Mucha. Znaczki znajdują się w sprzedaży w urzędach pocztowych na terenie całej Polski. Została również wydana koperta okolicznościowa, mająca wartość filatelistyczną, na której umieszczono zdjęcia; Karoliny Zieziula, Artura Skardzińskiego i Zuzanny Wróbel. Autorką tego zdjęcia jest pani Izabela Wróbel, która wykonała szereg innych zdjęć związanych z tą edycją. Dziękujemy. Zdjęcia pisanek pochodzą z prywatnego archiwum twórczyni. O innych wydawnictwach promujących naszą lipską pisankę poinformujemy w terminie późniejszym.

(za: *Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji*, <https://www.facebook.com/Muzeum-Lipskiej-Pisanki-i-Tradycji-531286083677168/?fref=ts>)





BIULETYN TPL LIPSK N/BIEBRZA

Kartki, karteczki... czyli wielkanocne przygotowania z TPL-em

W niedzielę, 19 marca, odbyły się warsztaty robienia kartek wielkanocnych. W spotkaniu wzięli udział członkowie stowarzyszenia oraz miłośnicy i przyjaciele wraz z rodzinami.

Warsztaty kartkowe to pierwsze w tym roku działanie Towarzystwa Przyjaciół Lipska, organizowane w ramach projektu „Aktywna Rodzina”, współfinansowanego ze środków Urzędu Miejskiego w Lipsku w ramach zadań zleconych. Spotkanie kartkowe przeprowadziła Agnieszka Boruch, która na co dzień prowadzi Koło Scrapowe w Zespole Szkół Samorządowych w Lipsku.

- Warsztaty kartkowe są pierwsze, ale nie ostatnie w tym roku. Przed nami jeszcze trzy spotkania, podczas których zajmiemy się między innymi szyciem czy pieczeniem. Mamy nadzieję, że zaplanowane przez nas kolejne rodzinne spotkania, także zostaną przyjęte pozytywnie – mówi



Foto: J. Wróbel

wiceprezes TPL i instruktor warsztatów, Agnieszka Boruch.

- Tego typu spotkania dają nam możliwość zacieśnienia więzi rodzinnych, skupienia czasu i uwagi na prostej czynności, lecz robionej wspólnie; dodatkowo, już jako stowarzyszenie, mamy nieocenioną możliwość zacieśnienia współpracy z naszymi członkami czy sympatykami. Nasze warsztaty nie mogłyby się odbyć, gdyby nie wsparcie finansowe z Urzędu Miejskiego w Lipsku, za co bardzo dziękujemy – mówi Monika Kobeldzis, prezes Stowarzyszenia.

Dziękujemy również Miejsko- Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Lipsku za udostępnienie sali na warsztaty.

(IW)



Towarzystwo Przyjaciół Lipska

Numer KRS: 0000063296

Nazwa: Towarzystwo Przyjaciół Lipska

Cel szczegółowy 1 %: TPL



Przekaż 1 % na inicjatywy w

TWOJEJ OKOLICY!

PAMIĘTAJ!

robiąc zakupy
przez stronę

faniMani

wspierasz TPL

**Uprzejmie przypominamy, że składka członkowska na rok 2017
pozostaje bez zmian i wynosi 25 zł za rok!**

**Uwaga! Nowy numer konta Towarzystwa Przyjaciół Lipska:
76 1240 5888 1111 0010 7128 4810**

Uprzejmie prosimy o dokonywanie wpłat na nowe konto bankowe!

Zarząd TPL

Amazonki Lipskie. Zajęcia manualne i integracja



W marcu Lipskie Amazonki uczestniczyły w zajęciach manualnych prowadzonych przez Janinę Ciwoniuk, instruktora Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku. Najpierw panie filcowały ozdoby z wełny czesankowej, później, w okresie przedświątecznym, robiły palmy wielkanocne.



BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Izabela Wróbel, Agnieszka Boruch

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23. G.P.II-441/351/82

KRÓTKI CHOĆ POBIEŻNY MÓJ ŻYCIORYS

(część XIX pamiętników Jana Bartoszewicza)

Porządek dnia był następujący: pobudka o godzinie 6-tej, a czasem nawet i wcześniej, umywanie i picie herbaty, którą przynosiły wyznaczone do tego specjalne kobiety (uboryszczycy) i o 7-ej odprawka do pracy pod kierunkiem dziesiątników, która trwała do zmroku. Wieczorem przychodził specjalny majster odbierać wyrobioną pracę, zapisywał codziennie zarobek danej brygady i robotnicy mogli iść do domu.

Robota była akordowa, ale wyznaczona norma i jeżeli jaka brygada nie wykonała normy, to na zebraniu wieczorowym odczytywana była publicznie jako upomnienie, a nawet i nagana, a tym samym i nagana i na własną kieszeń, bo mniejszy zarobek.

Praca w lesie nie była ciężka, ale mrozy i śniegi paraliżowały całą robotę, bo mrozy nie były mniejsze jak -30 stopni, a często były i ponad -40 stopni. Co prawda wtedy można było i nie wychodzić do roboty, ale stacja meteorologiczna podawała ten stan sygnałem syreny o godzinie 8-ej, kiedy wszyscy byli na swych posterunkach w lesie, oddalonych o jakieś 3 km, więc wracać nie było sensu. Wtedy rozkładali ognisko i choć coś niecoś się robiło. Drugą, i to może główną przeszkodą, był brak odpowiedniego ubrania i obuwia. Wszyscy mieli tylko skórzane obuwie, a tu trzeba było mieć filcowe wołaki i to specjalne, grube. Na naszą prośbę o takie obuwie i watowane „fufajki” władze odpowiadały, że takich zapasów nie mają. Nasi ludzie mieli dużo progulów z tego powodu, bo mieli dużo odmrożeń rąk, nóg, policzków i w ogóle przeziębień. Nie chodząc normalnie do pracy, nie miało się normalnego zarobku, a tego trzeba było mieć, bo brakowało środków na utrzymanie i to nie tylko siebie, ale i na utrzymanie rodziny. Ze strony naszych nadzorców i kierowników (diesiatniki i mastiera) było dużo nadużycia, bo odbierając wyrobione kłocce, zmniejszano masę drzewną dla robotników Polaków, a przypisywano robotnikom ruskim, za co mieli, często – gęsto, popijanie w baraku ruskim. Ale doczekaliśmy nareszcie miesiąca kwietnia. Kiedy słońce zaczęło przygrzewać, śnieg zaczął gwałtownie topnieć, i chociaż rano, idąc do pracy, mróz przekraczał jeszcze -10 stopni, to pod śniegiem słychać było przerywanie potoków, które zmywały skorupę śnieżną, i to w gwałtownym tempie. Tam na północy wiosna następuje raptownie, i w ciągu tygodnia dostęp do lasu był niemożliwy. Muszę zaznaczyć, że tu na północy zima zapada wcześnie, bo od 15 października już śnieżycy zaczyna zalegać ziemię na całą długą zimę, aż do maja. Natomiast mrozy zapadają leżą dwumetrowe zwały śniegu. Z wierzchu skorupa śnieżna zamarza na skorupę lodową, po której można jeździć nawet ze znacznym ciężarem. Bywały wypadki, że miejscowi kołchoźnicy nie zdążyli wykopać kartofli z powodu krótko trwałej jesieni, więc pozostawała pod śniegiem do wiosny. Dopiero z wiosną, po zniknięciu śniegów, wykopywano zupełnie zdrową kartofel.

Wiosna nastąpiła gwałtownie tak, że do lasu nie można było wejść, a tym samym, cała nasza praca w lesie została skończona, a więc wszystkich mężczyzn skierowali do rzek spławnych, aby staczali kłocce zwiezione do składnic w cza-

sie zimy. Spław drewna odbywał się nie zbijany w tafle a luzem, dopiero prąd wodny znosił do przegrody rzeki Wiszery, koło fabryki papierni (bumkombinat). Przez rzekę byli przerzucone, i mocno umocowane, grube, stalowe liny, które zatrzymywały płynące kłody, a specjalne d do fabryki, do dalszej przeróbki. Praca ta była powierzona specjalistom w tym fachu, a nasza polegała na tem, aby staczać kłocce do wody.

W czasie wiosennych roztopów rzeka Wiszera rozlewała się szeroko, zajmowała przestrzeń, w przybliżeniu, 15-18 ktm??? Po obie strony swego koryta, tak, że dużo drewna rozplywało się i nie trafiało w przeznaczone miejsce, do papierni, i tak pozostawało tam, gdzie spadek wody je zatrzymał, a może nawet i nie zawsze, bo nikogo to nie interesowało.

Po stoczeniu drewna na wodę praca nasza była zakończona. Teren naszej pracy zimowej okazał się nizinny – podmokły, więc tam roboty nie było. Większość robotników ruskich przeniesiono gdzieś w inne miejsce, nasze kobiety i młodzież skierowali na czystkę zrębów ze zwalów gałęzi, ściągania ich w gromady i palenia, a nas mężczyźni skierowali na tak zwany „pościółek” Czurocznaja, oddalony o jakich 18 km od Wiszerska, do odbudowania zrujnowanych domów.

Teraz choć pobieżnie o samym posiołku Czuroczna. Mówię to ze słów tamtejszych starożyłów. Miejscowość ta była to prawie dziewicza tajga, żaden przemysł nie istniał tam, aż do 1929 r., kiedy to przez rząd został zniesiony system gospodarki indywidualny, a wprowadzony system kołchozowy. Wtedy dużo gospodarzy, a przeważnie zamożni, odmówili dobrowolnie wstępować do spółdzielni kolektywnej, więc przymuszali ich, a kto nie chciał, tego nazywali „kułakiem”, przymusowo zabierali całą majątność, a ich całe rodziny wysyłali na północ Uralu, pozwalając zabrać tylko tyle, co mogli zabrać ze sobą i włożyć na siebie.

Takich właśnie rozkułaczonych przywieźli do Wierszewa i odprowadzili dla nich kawał nietkniętego lasu. Wydali niezbędne narzędzia takie jak: piły, siekiery, gwoździe itp. I kazali ścinać potrzebny materiał i budować sobie domy, podobno powiedzieli: „Tu jest wasza ojczyzna i stąd nie ma żadnego wyjścia!” na wyżywienie jednego członka rodziny wydawali tylko 3 kg i 35 deko ziarna owsa i oprócz owsa więcej nic. Tym opowiadaniem, które słyszałem od miejscowych „czajdonów” (tak nazywali miejscowych starożyłów) trudno było nie wierzyć, bo rzeczywiście z tych nowo osiedlonych obywateli (kułaków) pozostała znikoma ilość, reszta wszyscy poumierali i pozostali w ziemi posiołka Czurocznaja. Ci co pozostali przy życiu tego nie potwierdzali, chociaż i nie ukrywali, że miejscowe władze obchodzili się z nimi bardzo źle. Po pewnym czasie, a może nawet po kilku latach przybyła jakaś komisja władz wyższych, przeprowadzała dosyć ostre dochodzenie i niektórych z miejscowych władz nawet aresztowali, a co z nimi zrobili – nie wiadomo.

Sukcesy Combat Sports Academy

W ostatnim miesiącu, zawodnicy z Combat Sports Academy, odnosili sukcesy zarówno na matach jak i na ringu. Oto krótki przegląd sukcesów podopiecznych Tomasza Leszkowicza.

Puchar Polski Taekwon-do

W dniach 3 -5 marca, sportowcy z Lipska i Dąbrowy Białostockiej gościli w Mykanowie. Na zawody Pucharu Polski Taekwon-do pojechała dwuosobowa ekipa: Gabrysia Sztukowska i Martyna Pietrzeniec.

- Pierwszy dzień i rywalizację w kategorii seniorów toczyliśmy ze zmiennym szczęściem. Martyna wywalczyła brązowy medal



w konkurencji układów formalnych stopni III Dan, później po dwóch wygranych pojedynkach, o włos przegrała walkę o brązowy medal kategorii -56 kg. Gabrysia startując w tej samej kategorii po pokonaniu pierwszej przeciwniczki musiała uznać wyższość dwóch kolejnych. W efekcie Gabrysia zajęła piąte miejsce – informuje trener - Tomasz Leszkowicz.

Starty i przygotowania do zawodów możliwe były dzięki wsparciu Urzędu Gminy w Lipsku, Dąbrowie Białostockiej, Starostwa Powiatowego w Sokółce oraz Dyrekcji Zespołu Szkół im. gen. Nikodema Sulika w Dąbrowie Białostockiej, za co Combat Sport Academy serdecznie dziękuje.

Sukces w Bartoszczach!

Combat Sports Akademy, będąca połączeniem zawodników

taekwon-do z Lipska, Dąbrowy Białostockiej i Sokółki, zajęła po raz pierwszy drużynowo II miejsce podczas Profesjonalnej Ligi Taekwon-do 10, tym razem rozgrywanej się w Bezledach koło Bartoszczy, w dniu 11 marca.

Podopieczni Tomasza Leszkowicza, tym razem w 40 osobowym składzie, dali z siebie wszystko! Konkurencja nie była mała, ponieważ tego dnia na matach startowało 240 uczestników. Rozegrano konkurencje w czterech kategoriach wiekowych.

- Nasza drużyna, Combat Sports Academy po raz pierwszy zajęła II miejsce podczas Profesjonalnej Ligi Taekwon-do w klasyfikacji klubowej, z czego jestem bardzo dumny. Na ten sukces zapracowali wszyscy nasi wojownicy. Trzecią ekipę wyprzedziliśmy tylko o 4 punkty, więc każdy mały punkcik był na wagę "srebra" – mówi trener zawodników, Tomasz Leszkowicz.

Profesjonalna Liga Taekwon-do powstała z inicjatywy trenerów z klubów Combat Sports Academy, Tajfun Legionowo, Lotos Jabłonna, BST Bartoszczyce i Stoczek 45 Białystok. Jest to cykl 3 -4 turniejów dla dzieci, młodzików i juniorów. Liga stanowi uzupełnienie i przygotowanie do sezonu startowego Polskiego Związku Taekwon-do, obejmuje konkurencje dostosowane do każdej grupy wiekowej (konkurencje techniczne, sprawnościowe, układy formalne oraz walka sportowa).

- Nasz wyjazd nie odbyłby się bez wsparcia finansowego Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Białostockiej, Lipsku oraz Starostwa Powiatowego w Sokółce, za które serdecznie dziękujemy! Dziękuję także rodzicom, którzy dzielnie pomagali zapanować nam nad tak liczną grupą – dodaje trener.

Turniej w Bezledach był pierwszym w sezonie turniejem dziesiątej edycji Profesjonalnej Ligi Taekwon-do.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Juniorów w Lublinie

Bardzo dobry występ naszych podopiecznych podczas MM Juniorów i Juniorów Młodszych, które odbyły się 19 marca w Lublinie. Zawody stanowiły pierwszą eliminację do Mistrzostw Polski w kategorii junior i junior młodszy.

Miejsca medalowe wywalczyli:

- Maciej Budnik - złoto w walkach jun. -56 kg;

- Kamil Borodziuk - złoto w walkach jun. mł. -52 kg;





- Gabriela Sztukowska - srebro w układach formalnych stopni uczniowskich jun. i brąz w walkach jun. -55 kg;
- Patrycja Lipska - srebro w walkach jun. -50 kg;
- Krzysztof Boguszewski - srebro w walkach jun. mł. +70 kg;
- Maciej Toczyłowski - brąz w walkach jun. mł. +70 kg;
- Hubert Mackało - brąz w walkach jun. mł. -58 kg.

Udział w zawodach możliwy był dzięki wsparciu finansowemu Podlaskiej Federacji Sportu, Urzędu Miejskiego w Lipsku i Dąbrowie Białostockiej oraz Starostwa Powiatowego w Sokółce.

Bartoszyce po raz drugi!

W dniach 31.03-02.04. w Bartoszycach odbyła się Grand Prix Polski w Taekwon-do ITF. W sobotę rywalizacja w grupie seniorskiej przyniosła CSA trzy medale. Srebro w układach i brąz w walkach do 56 kg wywalczyła Martyna Pietrzeniec z Lipska, brąz za walki do 57 kg dorzucił również Maciej Budnik z Dąbrowy Białostockiej. Tego dnia startowały również Karolina Budnik i Gabriela Sztukowska. Im jednak do medalu zabrakło niewiele.



Niedzielną rywalizacją juniorów to start Maciej Budnika, Gabrieli Sztukowskiej oraz Patrycji Lipskiej. Świetnie spisał się Maciej, który o włos przegrał finał walk do 56 kg, zdobywając tym samym srebrny medal. Po pierwszych przegranych wal-

kach i pokonaniu przeciwniczek w repasażach Gabriela i Patrycja przegrały niestety walki decydujące o brązowych medalach. - Nasz wyjazd możliwy był dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Białostockiej, Lipsku, Starostwu Powiatowemu w Sokółce oraz Podlaskiej Federacji Sportu – informuje trener.

K-1 w Mrągowie

Gdy taekwondocy rywalizowali w Bartoszycach, nasi kickboxerzy prezentowali się podczas gali K-1 w Mrągowie. Nad jeziorem Czos szansę dostali debiutujący w low kicku Paweł Chomiczewski i Patrycja Lipska oraz nasi najbardziej doświadczeni w K-1 Patryk i Łukasz Burakowie. - Świetne, mocne walki zakończyły się dwiema wygranymi oraz dwiema porażkami naszych zawodników. Z reprezentantami gospodarzy wygrali Patrycja oraz Łukasz. Patryk i Paweł mimo przegranych zebrali niezbędne doświadczenie z zawodnikami z Mrągowa i Ełku. Od strony organizacyjnej gala wyśmienita! Dziękujemy Tomkowi Kalinowskiemu za zaproszenie i gratulujemy ekstra widowiska! – mówi Tomasz Leszkowicz.

(Oprac. IW)



Kolejny sezon w fotelu lidera!

Drużyna Biebrza Lipsk, już drugi rok z rzędu, kończy sezon 2016/2017 podlaskiej III ligi piłki siatkowej mężczyzn na najwyższym miejscu w tabeli.



Foto: J. Wróbel

- Wygranie ligi nie było łatwe, ponieważ drużyn w tym sezonie było więcej i poziom sportowy był bardzo wyrównany. O miejscach w tabeli decydowały ostatnie rozgrywane mecze podlaskiej ligi.

Pierwsza runda była zdecydowanie lepsza w naszym wykonaniu, wygraliśmy wszystkie mecze. Straciliśmy punkty tylko w 5 setowych bojach z Augustowem i Sokółką i byliśmy zdecydowanym liderem rozgrywek – relacjonuje trener, Rafał Suszyński.

Rozsady kadrowe, kontuzje i choroby w drużynie spowodowały, że drugą rundę lipska drużyna rozpoczęła od porażki w Białymstoku z tamtejszymi Bestiami. Bez punktów wrócili też z Suwałk, gdzie przegrali z młodzieżą SUKSS 1:3, rozgrywając najsłabszy mecz tegorocznych rozgrywek. Po podziale punktów z drużyną Mikolo Sokółka w meczu wygranym przez Biebrzę w tie breaku stało się jasne, że konieczne jest pokonanie Ruchu Wysokie Mazowieckie i zdobycie trzech punktów, aby utrzymać pozycję lidera.

- Na nasze szczęście cały mecz kontrolowaliśmy, zagraliśmy

bez większych błędów i wygraliśmy 3:0. Ogólnie sezon uważam za bardzo dobry. Tegoroczna III liga dobiegła końca ale my nie skończyliśmy grania. Wygranie ligi jest premiowane grą w barażach o II ligę, więc przed nami długi okres przygotowań do turnieju półfinałowego, który odbędzie się w dniach 28-30 kwietnia 2017 w woj. mazowieckim – mówi trener. - Chcielibyśmy serdecznie podziękować sponsorom: Gminie Lipsk, firmie Sulika Net, firmie Alp Master, BS Suwałki za wsparcie finansowe naszej drużyny. Gorące podziękowanie za prowadzenie transmisji live firmie Sulika Net z meczów rozgrywanych u siebie. Podziękowania ślemy naszym strażakom z OSP w Lipsku za udostępnianie samochodu na wyjazdy. Podziękowania również Grzegorzowi Karniłowiczowi za dbanie o nasze bezpieczeństwo i zdrowie naszych zawodników na meczach. Dziękujemy również wspaniałej publiczności, bez wątpienia najlepszej za świetny doping na meczach w Lipsku – dodaje.

(Oprac. IW)

Tegoroczne rozgrywki w liczbach:

Zdobyliśmy 1 miejsce w III lidze
 Uzbieraliśmy 27 punktów;
 Wygraliśmy 10 meczów, przegraliśmy 2;
 Wygraliśmy 31 setów, przegraliśmy 14;
 Zdobyliśmy 1055 punktów, straciliśmy 915 ;
Nie przegraliśmy żadnego meczu w Lipsku !

PRZEKAŻ 1%

Ludowo Uczniowski Klub Sportowy "Biebrza"

Podczas wypełniania formularza PIT wpisz KRS: 0000270261 oraz poniższy cel szczegółowy LUKS BIEBRZA LIPSK 7060



Materiał promocyjny został sfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku przekazywanego przez podatników podatku dochodowego od osób fizycznych.



TABELA ROZGRYWKI SENIORÓW SEZON 2016/2017

Zespół	punkty	sety	St.setów	Małe pkt.	St.m.pkt	Mecze
1 LUKS Biebrza Lipsk	27	31:14	2.21	1055:915	1.15	12
2 SUKSS Ślepsk Suwałki	27	29:16	1.81	1024:952	1.08	12
3 BESTIOS Białystok	22	28:18	1.56	1057:988	1.07	12
4 UKS Mikolo Sokółka	19	26:23	1.13	1079:1052	1.03	12
5 UKS Centrum Augustów	17	23:26	0.88	1042:1104	0.94	12
6 BAS Białystok	12	16:27	0.59	933:986	0.95	12
7 MKS Ruch Wysokie Mazowieckie	2	7:36	0.19	839:1032	0.81	12

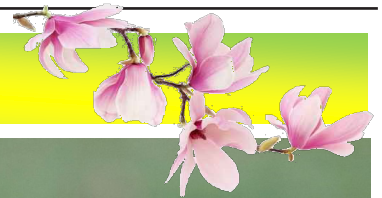


Wesołego Alleluja!



Zmartwychwstał Pan!





Wiosna w obiektywie FotoClubu Lipsk!



Fot. A. Masiejczyk



Fot. J. Wróbel



Fot. A. Czygier



Fot. K. Kubryń

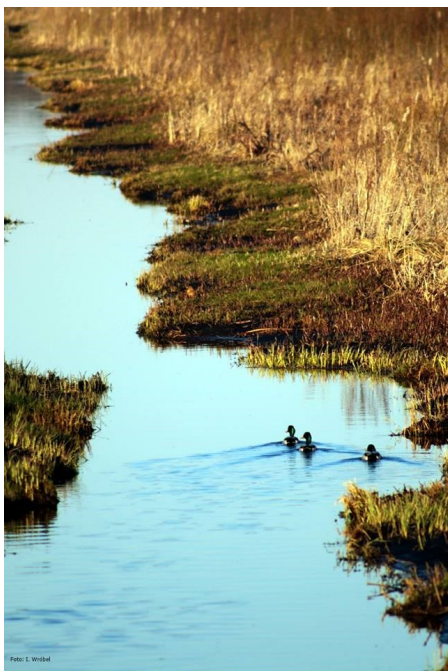


Foto: J. Wróbel



Fot. E. Chomiczewska



Fot. K. Fiedorowicz



Echo Lipska

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku
ul. Rynek 23, 16-316 Lipsk, woj. podlaskie, www.kulturalipsk.pl,
e-mail: mgok@lipsk.pl, tel. 87 64 23 586.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Izabela Wróbel
Skład komputerowy: M-GOK w Lipsku.